

Obraz 1

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2013r

Sąd Okręgowy w Toruniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: S. S. O. Wojciech Modrzyński

Ławnicy: -----

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Monika Falkiewicz

po rozpoznaniu w dniu: 31 lipca 2013 r. w Toruniu

przy udziale : -----

sprawy z powództwa: Stowarzyszenia „(...)” w P. działającego na rzecz obywateli M. R. (1), M. R. (2) i małoletniej M. R. (3) działającej przez matkę M. R. (1)

przeciwko: (...) Towarzystwu Ubezpieczeń (...) S.A. w S.

o zapłatę

1. Zasądza od (...) Towarzystwa Ubezpieczeń (...) S.A. w S. na rzecz M. R. (1) kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 marca 2011 roku do dnia zapłaty
2. Zasądza od (...) Towarzystwa Ubezpieczeń (...) S.A. w S. na rzecz M. R. (2) kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 marca 2011 roku do dnia zapłaty
3. Zasądza od (...) Towarzystwa Ubezpieczeń (...) S.A. w S. na rzecz małoletniej M. R. (3) kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 marca 2011 roku do dnia zapłaty
4. oddała powództwa w pozostałym zakresie
5. Kosztami postępowania od uiszczenia których zwolniona była powódka obciąża Skarb Państwa
6. Zasądza od powódki Stowarzyszenia – (...)w P. na rzecz pozwanego (...) Towarzystwa Ubezpieczeń (...) S.A. w S. kwotę 11880 zł (jedenaście tysięcy osiemset osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

## UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Toruniu wpłynęły pozwy Stowarzyszenia - (...)” w P. o zasądzenie na rzecz powódki M. R. (1) kwoty 80.000 zł (zarejestrowane pod sygn. akt IC 876/12), zasądzenie na rzecz małoletniej powódki M. R. działającej przez matkę M. R. (1) kwoty 200.000 zł (zarejestrowane pod sygnaturą IC 878/12) oraz żądające zasądzenia na rzecz powoda M. R. (2) kwoty 80.000 zł (zarejestrowane pod sygn. akt IC 877/12). Powyższe powództwa skierowane zostały przeciwko pozwanemu - (...) Towarzystwu Ubezpieczeń (...)SA z siedzibą w S.. Żądania obejmowały również zasądzenie odsetek od wyżej wymienionych kwot od dnia 30 lutego 2011 r. do dnia zapłaty. Powodowie nadto domagali się wydania wyroku zaocznego zaopatrzonego w rygor natychmiastowej wykonalności w wypadkach prawem przewidzianych, zobowiązania pozwanego do złożenia ugodowej propozycji załatwienia sprawy, przeprowadzenia wskazanych w pozwie dowodów, rozpoznania sprawy również pod nieobecność powodów i zasądzenia od pozwanego

na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4800 zł (osobno od każdego żądania).

Uzasadniając żądania powodowie wskazali, że na skutek wypadku samochodowego spowodowanego przez M. P., którego z pozwanym łączyła umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, zmarł mąż M. R. (1) a ojciec M. i M. R. (2). W ocenie powodów tragiczna śmierć M. R. (4) stanowiła naruszenie dobra osobistego osób na rzecz których powództwo zostało wytoczone, a mianowicie więzi istniejącej między małżonkami w odniesieniu do M. R. (1) i szczególnej więzi istniejącej między rodzicami a dziećmi, prawa do życia w pełnej rodzinie w odniesieniu do M. i M. R. (2). Z uwagi na fakt, iż naruszenie dóbr osobistych dokonane zostało w sposób bezprawny i zawiniony, zdaniem powodów zaktualizowała się zasadność wypłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Podstawy prawnej swojego roszczenia powodowie upatrywali w art. 23 k.c., 24§1 k.c. i 448 k.c. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądu Okręgowego w Warszawie zauważyli, że dodanie z dniem 3 sierpnia 2008 r. § 4 art. 446 k.c., statuującego możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, nie oznacza, iż nie można przyznać zadośćuczynienia osobom, w stosunku do których naruszenie dóbr osobistych spowodowane deliktem skutkujące śmiercią osoby bliskiej miało miejsce przed 3 sierpnia 2008 r. W ocenie powodów art. 446§4 k.c. nie wprowadził nowego uprawnienia do żądania kompensaty krzywdy doznanej wskutek deliktu, skonkretyzował uprawnienie wynikające z art. 448 k.c.

Uzasadniając wysokość żądanego zadośćuczynienia w odniesieniu do M. R. (1), odwołano się do roszczeń zasądzonych na rzecz osób znanych, publicznych, w wyniku uznania, iż doszło do naruszenia ich dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności. Wskazano, iż nie sposób porównać praw w postaci prawa do prywatności i prawa do przebywania z osobą bliską - rozmiar krzywdy w wypadku utraty małżonka jest nieporównywalnie większy - z tych względów zasadne jest zdaniem powódki zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł. Uzasadniając żądanie odsetek wskazano, że ubezpieczyciel winien zaspokoić żądanie w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia wypadku ubezpieczeniowego, z tego też względu powódka wniosła o zasądzenie odsetek od dnia 30 lutego 2011 r. do dnia zapłaty. W analogiczny sposób wysokość żądań powodów M. i M. R. (2), z tym, że działające na ich rzecz Stowarzyszenie uznała, że odpowiednim będzie zadośćuczynienie w kwocie 200 000 zł, bliżej niewykazując różnic zachodzących w okolicznościach dotyczących powodów, a skutkujących żądaniem różnych kwot zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany zakwestionował roszczenia powodów tak co do zasady jak i wysokości. Wniósł o oddalenie powództw w całości, zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i przeprowadzenie dowodów wskazanych w odpowiedziach na pozew. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany powołał się na poglądy doktryny i orzecznictwa i zauważył, że w przedmiotowej sprawie nie znajduje zastosowania regulacja art. 23 i 24 k.c. - jak twierdzi, wprawdzie utrata bliskiej osoby przez zawinione działanie sprawcy mieści się w kategoriach ograniczenia praw niematerialnych człowieka, nie stanowi jednak takiego naruszenia prawa osobistego - prawa do życia w pełnej rodzinie, które podlega ochronie w aspekcie art. 24 k.c. i w konsekwencji nie podlega wyrównaniu krzywdy poprzez zastosowanie art. 448 k.c. Dalej pozwany wskazuje, że powodowie nie wykazali, aby cierpienia psychiczne doprowadziły do rozstroju zdrowia, zatem w sprawie nie znajdzie zastosowania pomocniczo również art. 444-445 k.c. Pozwany zauważył nadto, że przed nowelizacją z roku 2008 wprowadzającą art. 446 § 4 k.c. w doktrynie zakorzeniony był pogląd o braku możliwości domagania się zadośćuczynienia z tytułu naruszenia prawa osobistych przez osoby pośrednio poszkodowane (rodzinę zmarłego), zdarzały się jednak wypadki, gdy Sądy w ramach odszkodowania z art. 446§3 k.c. uwzględniały substrat niematerialny w postaci cierpień psychicznych, bólu, krzywdy i uwzględniały uszczerbek niemajątkowy przy określaniu wysokości odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak wskazuje - uszczerbki te przyczyniają się do pogorszenia sytuacji życiowej, sprawiają że owo pogorszenie urasta do znacznego. Podsumowując, w ocenie pozwanego element krzywdy winien zostać uwzględniony przy określaniu wysokości odszkodowania z art. 446§3 k.c., nie jest możliwa kumulacja roszczeń z art. 446§3 i 448 k.c. czy też 445§1 i 448 k.c. W ocenie ubezpieczyciela, skoro wypłacił już powodom kwoty zasądzone na podstawie art. 446§3 k.c., mające wynagrodzić nie tylko szkodę majątkową, ale także kompensować niewymierne uszczerbki natury niemajątkowej, wpływające na całokształt sytuacji życiowej, żądanie zasądzenia dalszych kwot tytułem zadośćuczynienia jest niezasadne.

Z ostrożności procesowej pozwany poddał w wątpliwość również wysokość dochodzonego zadośćuczynienia. W jego ocenie przyznana kwota winna być utrzymana w rozsądnych granicach i nie powinna stanowić źródła wzbogacenia. Zdaniem ubezpieczyciela żądanie zapłaty kwoty 80 000 zł na rzecz M. R. (1), czy kwot po 200 000 zł dla dzieci zmarłego ojca jest rażąco wygórowane i nie znajduje oparcia w zebranych materiale dowodowym. Odnosząc się do żądania zasądzenia odsetek pozwany podniósł, że to dopiero Sąd określa "odpowiednią" kwotę zadośćuczynienia, przed tą datą zatem nie sposób twierdzić, że dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia.

Pismem z dnia 11 września 2012 r. pozwany wniósł o połączenie spraw I C 876/12, 877/12, 878/12 z uwagi na fakt, iż powodowie są członkami rodziny i wywodzą swoje, zaś ich roszczenia wiążą się ze śmiercią męża i ojca M. R. (4).

Postanowieniami z dnia 19.09.2012 roku w sprawie IC 877/12 i 24 września 2012 roku w sprawie IC 878/12 Sąd Okręgowy w Toruniu zarządził połączenie w/w spraw w celu ich łącznego rozpoznania (art. 219 k.p.c.) pod sygn. akt IC 876/12.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

M. R. (4) był mężem M. R. (1) a ojcem M. i M. R.. W dniu 4 maja 2004 roku M. R. (4) uczestniczył w zdarzeniu drogowym polegającym na tym, że M. P. kierując samochodem ciężarowym marki V. zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się czołowo z prawidłowo jadącym M. R. (4). Wskutek tego zdarzenia M. R. (4) poniósł śmierć na miejscu. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu M. P. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 1 i 2 kk, na rzecz M. R. (1) orzeczono nawiazkę w kwocie 8000 zł, na rzecz M. i M. R. (4) po 5000 zł, na rzecz M. R. 2000 zł.

**Dowód:** bezsporne (wyrok Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu - k. 55-56, akta sprawy C 165/05 –

odpisy skrócone: aktu małżeństwa i aktów urodzenia dzieci - k. 11, k. 20-22)

W dniu 20 stycznia 2006 r. lekarz psychiatra - W. W. stwierdził występowanie u M. R. (1) depresji reaktywnej, przejawiającej się w obniżonym nastroju, braku radości, poczuciu osamotnienia po śmierci męża. Zalecił M. R. (1) leczenie na oddziale psychiatrycznym. M. R. (1) nie skorzystała z zalecenia lekarza.

**Dowód:** zaświadczenie lekarskie - k. 250

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2006 r. o sygn. akt I C 165/05 Sąd Rejonowy w Świebodzinie w sprawie z powództwa M. R. (1) przeciwko (...)Towarzystwu Ubezpieczeń (...)SA z siedzibą w S. zasądził na podstawie art. 446 § 3 kodeksu cywilnego od pozwanej na rzecz powódki kwotę 50.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2005 r. do dnia zapłaty.

Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd ustalił m.in., że zmarły był głową rodziny i to on troszczył się o zapewnienie bytu rodzinie. Osiągał średni dochód przekraczający 3000 zł, ponadto podejmował się wielu prac dorywczych. Nadto Sąd Rejonowy ustalił, że M. R. (4) poświęcał się także wielu obowiązkom domowym, zwłaszcza związanym z wychowywaniem dzieci, z którymi był silnie związany, pomagał on im w nauce, uczestniczył w szkolnych wywiadówkach. Sąd orzekający doszedł do przekonania, że sytuacja życiowa powódki uległa pogorszeniu a przyczyną tego stanu rzeczy była tragiczna śmierć jej męża... M. R. (4) był też "głową rodziny", podejmował on wszelkie decyzje istotne dla rodziny, stanowił wsparcia materialne i **psychiczne, miał bardzo znaczący wkład w wychowanie dwojki dorastających synów... Dodatkowym niezwykle istotnym czynnikiem wpływającym na pogorszenie się sytuacji życiowej powódki jest depresja wywołana śmiercią męża. Rzeczą oczywistą jest, iż śmierć osoby bliskiej, zwłaszcza nagła, zawsze wywołuje szok i rozpacz, często osoby w żałobie tracą chęć do dalszego działania, życia, nie potrafią cieszyć się życiem... powódka utraciła pomoc swojego męża w rozmaitych sytuacjach życiowych, w organizowaniu codziennych spraw, utraciła szansę na pomoc w przyszłości.**

**Dowód:** wyrok Sądu Rejonowego w Świebodzinie z dnia 21 kwietnia 2006 r. I C 165/05 - akta I C 165/05, k. 92-100

Wyrokiem z dnia 21 marca 2008 r. o sygn. akt I C 196/07 w sprawie z powództwa małoletnich M. i M. R. (2) reprezentowanych przez przedstawiciela ustawowego M. R. (1) przeciwko (...) Towarzystwu Ubezpieczeń (...) SA w S. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zasądził na podstawie art. 446 § 3 kodeksu cywilnego na rzecz M. R. kwotę 60000 zł wraz z odsetkami od dnia 1 marca 2005 r., zaś na rzecz M. R. (2) kwotę 60000 zł wraz z odsetkami od dnia 1 marca 2005 r. Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd ustalił m.in., że zmarły był głową rodziny i to on troszczył się o zapewnienie bytu rodzinie, dzięki jego zaradności i pracowitości rodzina nie miała problemów finansowych, prowadzili oni dostatnie życie. Sąd Rejonowy ustalił także, iż M. R. (4) poświęcał się także wielu obowiązkom domowym, zwłaszcza związanym z wychowywaniem dzieci, z którymi był silnie związany, pomagał on im w nauce, uczestniczył w szkolnych wywiadówkach. Ojciec dbał o jak najlepszy rozwój intelektualny i fizyczny swoich dzieci, jeździł z nimi na wakacje, basen, grał w piłkę nożną, jeździł na rowerze. Każdą wolną chwilę poświęcał dzieciom. Czynnie uczestniczył w sprawach edukacji, to on chodził na wywiadówki szkolne... M. R. (2) odczuwa brak ojca, zamknął się w sobie, nie nawiązuje kontaktu z rówieśnikami, ma kłopoty adaptacyjne. Nie wychodzi z domu, by nie zostawić matki, pilnuje ją. Kiedy dzieci miały napisać wypracowanie o czym marzą, napisał że marzy o powrocie taty, koledzy z klasy pisali o laptopach, grach komputerowych, o zwykłych dzieciennych potrzebach. M. R. (3) zna ojca ze wspomnień matki oraz ze zdjęć. Jest dziewczynką bardzo płacziwą, pobudliwą, w nocy budzi się z krzykiem, emocjonalnie reaguje, jak widzi koleżanki siedzące u ojców na kolanach. Nie potrafiąc jeszcze pisać, udaje że to robi i pisze do taty list prosząc o jego powrót. Codziennie jest z matką na cmentarzu, wita się z ojcem całując jego wizerunek na płycie nagrobnej. Sąd orzekający doszedł do przekonania, że śmierć M. R. (4) spowodowała znaczące pogorszenie sytuacji materialnej i emocjonalnej rodziny .

**Dowód:** wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 21 marca 2008 r. I C 196/07 - k. 110-115

Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 września 2008 r. oddalającego apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze o sygn. akt I C 196/07 stwierdził, że celem przyznanego odszkodowania ma być zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny, jak i też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na sytuację materialną. Obejmuje ono szkody obecne i przyszłe, które w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie.

**Dowód:** wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 3 września 2008 r. - k. 140-146

M. R. (1) ma 46 lat, po śmierci męża przeprowadziła się do C. i samotnie wychowuje dzieci. Obecnie nie leczy się psychiatrycznie, wcześniej leczyła się przez rok, zrezygnowała jednak z leczenia z uwagi na niesatysfakcjonujące wyniki kuracji. Ma problemy ze snem, przyjmuje ziołowe leki. Odczuwa brak męża, często chodzi na cmentarz. Kiedy mąż żył, wyjeżdżali wszędzie razem, chociaż na kilka dni. Przed śmiercią M. R. (4) małżonkowie wszystkie ważniejsze sprawy uzgadniali wspólnie, zmarły aktywnie uczestniczył w życiu rodziny w tym wychowaniu dzieci. Obecnie M. R. (1) nie nawiązuje kontaktów towarzyskich, nie ma też partnera. M. R. (1) sporządziła list pożegnalny do dzieci, wskazując na brak ochoty do życia po śmierci męża, nie podjęła jednak próby samobójczej. Okresowo pomaga jej siostra - Z. J.. Kiedy M. R. (4) żył, przyjeżdżała w odwiedziny raz w roku, teraz nawet raz na miesiąc.

**Dowód:** przesłuchanie strony powodowej M. R. (1) - k. 263-264,

zeznania świadka Z. J. - k. 282-285,

M. R. (1) nie wykazuje objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Przeżyła reakcję żałoby, która jest stanem przejściowym, reakcja ta nie miała nasilonego charakteru. M. R. (1) prawidłowo wykonuje obowiązki rodzica po śmierci męża, dba o wychowanie dzieci i ich wykształcenie - zachowanie powódki nie daje podstaw do stwierdzenia trwałych zaburzeń psychicznych spowodowanych śmiercią małżonka.

**Dowód:** opinia sądowo-psychiatryczna - k. 324-327

M. R. (2) miał 11 lat, kiedy zginął ojciec, obecnie ma 19 lat. Pamięta czas, kiedy zginął M. R. (4). Po jego śmierci był kilka razy u psychologa, dalszych wizyt zaniechał. Pozostaje pod opieką neurologa z uwagi na wystąpienie podwójnego widzenia w 2010 r. Po 4 maja 2004 r. miał gorsze wyniki w nauce, mimo to test na koniec szóstej klasy napisał najlepiej. Czuje się dobrze, psychicznie ani fizycznie nic mu nie dolega.

Obecnie uczy się bardzo dobrze, jest w klasie maturalnej technikum, chce iść na studia. Z ojcem miał bardzo dobre kontakty, wspólnie spędzone chwile określa mianem "szczęśliwych", razem wyjeżdżali na wakacje, na święta. Jest osobą zamkniętą, nie czuje potrzeby kontaktów towarzyskich, nie ma przyjaciół, jedynie znajomych, okazjonalnie uczestniczy w spotkaniach. Nie ma dziewczyny, aczkolwiek chciałby ją mieć. Na cmentarz do ojca chodzi raz na tydzień. Zdarza się, że rozmawia z M. R. (3) o ojcu. Raz zdarzyło się, że M. R. (3) zwróciła się do niego z prośbą, aby ten udał się z nią do szkoły i udawał, że jest jej ojcem.

**Dowód:** przesłuchanie strony powodowej M. R. (1) - k. 263-264,

zeznanie M. R. (2) - k. 306-307,

zeznania świadka Z. J. - k. 282-285,

M. R. (2) nie leczył się psychiatrycznie, utrata ojca nie wywołała trwałych zaburzeń psychicznych, okresowy spadek wyników w nauce mógł być wynikiem reakcji żałoby, będącej wyrazem adaptacji po śmierci osoby bliskiej. Z uwagi na znaczną rozbieżność czasową między wystąpieniem diplopii a śmiercią ojca, mało prawdopodobne jest aby te powikłania były spowodowane stresem, który wystąpił po śmierci ojca.

**Dowód:** opinia sądowo-psychiatryczna - k. 328-329.

M. R. (3) urodziła się w 2004 r. już po śmierci ojca. O ojcu najczęściej opowiada jej matka, choć zdarza się, że rozmawia o nim z bratem M.. Chce wiedzieć, jak to jest mieć tatę, jak to jest bawić się z ojcem. Zdarzyło się, że poprosiła brata o to, żeby poszedł do szkoły i udawał jej ojca. M. jest osobą o ponadprzeciętnym rozwoju umysłowym, bez zaburzeń spostrzegania i myślenia. Nie cierpi na zaburzenia snu czy apetytu. Lubi chodzić do szkoły, bawi się z dziećmi, ale tylko na dworze. Lubi się bawić i rysować. Jest przywiązana do mamy i braci. Ma świadomość co do przyczyny śmierci ojca, wie że urodziła się już po jego śmierci. Małoletnia powódka wykazuje emocjonalne przywiązanie do matki.

U M. R. (3) nie występują elementy zaburzeń emocjonalnych ani nieprawidłowości w rozwoju psychicznym. Przyzwyczała się do tego, iż jej rodzinę tworzą matka i bracia - cały jej rozwój odbywał się w takiej strukturze rodzinnej. Ewentualne zaburzenia w rozwoju psychicznym w przyszłości mogą być skutkiem nadmiernej opieki ze strony matki i próby szukania sensu swojego życia tylko i wyłącznie w oparciu o córkę.

**Dowód:** przesłuchanie strony powodowej M. R. (1) - k. 263-264

zeznania M. R. (2) - k. 306-307,

zeznania świadka Z. J. - k. 282-285,

opinia sądowo-psychiatryczna - k. 320-323.

Pismem z dnia 27 stycznia 2011 r. M., M. i M. R. (3) wezwali pozwanego do wypłaty kwot: 100.000 zł na rzecz M. R. (1), 400.000 zł na rzecz M. R. (2) i 500.000 zł na rzecz M. R. (3) tytułem zadośćuczynienia za ich cierpienia psychiczne po śmierci Pana M. R. (4) oraz naruszenia ich prawa do więzi z mężem i ojcem.

**Dowód:** wezwanie do zapłaty - k. 16-17

**Sąd zważył, co następuje:**

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie przesłuchania powodów, przedłożonych przez strony dokumentów jak też dokumentów z innych akt, których strony nie kwestionowały. Sąd nie dał wiary częściowo twierdzeniom M. R. (1) w zakresie, w jakim odnosiła się do stanu psychicznego córki M. po śmierci ojca. Nie negując tęsknoty córki za ojcem, którego nie zdążyła poznać, nie sposób uznać, że każda czynność małoletniej powódki pozostaje w obsesyjnym związku z ojcem, uniemożliwiając jej normalne funkcjonowanie. Wręcz przeciwnie, M. R. (3) jawi się jako osoba zrównoważona, o ponad przeciętnym rozwoju umysłowym, która pogodziła się ze śmiercią taty, choć, co wypada podkreślić, chciałaby wiedzieć, jak to jest mieć ojca.

Sąd uznał za wiarygodny dowód z opinii biegłych przeprowadzony w sprawie, wobec czego Sąd stanowiąc on podstawę ustaleń faktycznych. Nie budziły wątpliwości Sądu kwalifikacje biegłych, ich tok rozumowania, sposób formułowania wniosków opinii. Opinie były stanowcze i odpowiadały na sformułowane w tezie dowodowej pytania. Sąd oddalił wniosek powodów o powołanie biegłego z zakresu psychiatrii dziecięcej na okoliczność rozstroju zdrowia psychicznego małoletniej M. R. (3). Wypada zauważyć, że sam fakt wnioskowania strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego nie może implikować obowiązku jego powołania przez Sąd, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia specjalne. W ocenie Sądu niezadowolenie strony z treści przeprowadzonej opinii, dokładniej rzecz ujmując niezgodność opinii biegłego ze stanowiskiem opinii przedłożonej przez stronę nie jest wystarczającą podstawą do powołania kolejnego biegłego. W tym miejscu godzi się zauważyć, że biegli powołani przez Sąd formułowali opinie o stanie zdrowia psychicznego powodów blisko 9 lat po śmierci ich ojca i męża. Z doświadczenia życiowego wynika, iż po tak długim upływie czasu osoba posiadająca wiedzę z zakresu psychiatrii może stwierdzić, w jaki sposób śmierć ojca wpłynęła na ukształtowanie psychiki dzieci czy żony. W ocenie Sądu logicznym jest, że skoro biegły mógłby niezwłocznie po śmierci osoby bliskiej hipotetycznie ocenić na podstawie wskazań literatury, czy w niedalekiej przyszłości śmierć ojca i męża może mieć wpływ na rozwój dzieci oraz stan psychiczny ich i ich matki, to tym bardziej po tak znacznym upływie czasu biegły, posiadając stosowną wiedzę i kwalifikacje, winien wypowiedzieć się co do tego, czy śmierć ojca i męża rzeczywiście doprowadziła do zaburzeń psychicznych osób bliskich, co też w niniejszej sprawie uczynił.

Warto także podkreślić, iż pełnomocnik powódki składając wniosek o powołanie biegłego odwołał się do opinii sporządzonej na potrzeby innego postępowania. W ocenie Sądu argument ten w żaden sposób nie mógł uzasadnić dopuszczeniu dowodu z kolejnej opinii biegłego. Każda opinia zostaje sporządzona w odniesieniu do konkretnych okoliczności danej sprawy i po przebadaniu określonych stron. Trudno uznać aby opinia określająca stan zdrowia innej osoby w jakikolwiek sposób uzasadniała dopuszczenie dowodu z opinii biegłych w niniejszej sprawie.

Sąd uznał także za w pełni wiarygodne dokumenty złożone do akt sprawy. Powyższe dokumenty zostały sporządzone w przewidzianej przez prawo formie i upoważnione do tego osoby. Żadna ze stron postępowania nie kwestionowała złożonych dokumentów.

Na wstępie wskazać należy, iż pozwana nie kwestionowała odpowiedzialności za skutki wypadku spowodowanego przez M. P. w dniu 4 maja 2004 roku w związku z umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

Należy również podkreślić, iż w przedmiotowej sprawie zastosowanie znajdzie art. 61§5 w brzmieniu z dnia wytoczenia powództwa tj. 30 kwietnia 2012 roku. Zgodnie z powyższym przepisem organizacje społeczne, do których zadań statutowych należy pomoc ofiarom przestępstw, mogą w sprawach o roszczenia z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, który stanowi przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego w postępowaniu karnym, wytaczać za zgodą obywateli powództwa na ich rzecz oraz, za zgodą powoda, wstępować do postępowania w każdym jego stadium. Do organizacji społecznych wnoszących powództwa na rzecz obywateli, jak również do uczestnictwa takich organizacji w postępowaniu dla ochrony praw obywateli, stosuje się odpowiednio przepisy o prokuratorze (art. 62 k.c. – w poprzednim brzmieniu). W omawianej sprawie powódka jest organizacją społeczną, do której zadań statutowych należy pomoc ofiarom przestępstw. Powódka mogła wystąpić w imieniu M., M. i małoletniej M. R. (3) z powództwem o zadośćuczynienie za naruszenie ich dóbr osobistych w związku z popełnieniem przestępstwa. M., M. i małoletnia M. R. (3) nie przystąpili do sprawy w charakterze powodów.

W przedmiotowej sprawie pełnomocnik powódki domagał się przyznania na rzecz M. R. (1), M. R. (2) i M. R. (3) zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych na podstawie art. 23, 24 i 448 k.c. W odpowiedzi pełnomocnik pozwanej wskazywał, iż powództwo winno zostać oddalone bowiem jest podstaw do zastosowania przepisów art. 23 i 24 k.c. w ustalonym stanie faktycznym. Wskazał także, iż Sądy orzekały odszkodowania na rzecz M. R. (1), M. R. (2) i M. R. (3) w oparciu o art. 446§3 k.c. (przed nowelizacją art. 446 k.c.) uwzględniając także aspekt niematerialny w postaci cierpień psychicznych, bólu, krzywdy.

Nie ulega wątpliwości, że w świetle najnowszych poglądów doktryny i orzecznictwa, które w pełni podziela Sąd Okręgowy, szczególna więź emocjonalna między zmarłym a żoną czy też dziećmi stanowi dobro osobiste w rozumieniu art. 23 k.c., mieści się ona bowiem w gronie pewnych wartości niematerialnych, związanych z funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, uznanych za doniosłe i zasługujących na ochronę. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r. (III CZP 76/10), skoro do katalogu dóbr osobistych zalicza się m.in. prawo do prywatności, intymności, prawo do planowania rodziny, to czemuż za takie dobro nie można by uznać prawa do więzi rodzinnych, stanowiących podstawę funkcjonowania jakże istotnej jednostki społecznej - rodziny. Słusznie zauważa Sąd Najwyższy, że skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Podobny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 23 września 2005 r. (I ACa 554/05) twierdząc, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 KC. W ocenie Sądu Okręgowego nie istnieją zatem żadne uzasadnione powody, które skutkowałyby odmową zaliczenia więzi istniejących między członkami rodziny do katalogu dóbr osobistych i pozbawieniem ich ochrony.

Sąd Najwyższy dopuścił możliwość kompensaty samej tylko krzywdy twierdząc, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24§1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Zapatrywanie to w pełni podziela Sąd Okręgowy. Nie sposób bowiem odmówić prawa do kompensaty krzywdy powstałej wskutek naruszenia dobra osobistego, a to prawa do bycia z osobą bliską z tej tylko przyczyny, że utrata osoby bliskiej nie implikowała jednocześnie powstania szkody w znaczeniu materialnym.

Wskazać należy, iż art. 446 k.c., do którego odwoływał się pełnomocnik pozwanego uzasadniając swoje stanowisko, określa całokształt uprawnień przysługujących osobom pośrednio poszkodowanym czynem niedozwolonym wskutek śmierci bezpośrednio poszkodowanego, tj. zmarłego. Regulacja ta stała się zupełną po wprowadzeniu ustawą nowelizującą z dnia 30 maja 2008 r. art. 446§4 k.c., który wszedł w życie 3 sierpnia 2008 r., statuującego uprawnienie pośrednio poszkodowanych najbliższych członków rodziny do żądania od zobowiązanego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wskutek śmierci poszkodowanego. W omawianej sprawie M. R. (4) zmarł w dniu 4 maja 2004 roku.

Nie budzi wątpliwości, iż w omawianej sprawie Stowarzyszenie – (...) w P. domagało się zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych M., M. i małoletniej M. R. (3). Fakt przyznania przez Sądy odszkodowań na rzecz M., M. i M. R. (3) w związku ze śmiercią ich męża i ojca M. R. (4) nie może skutkować uznaniem za niedopuszczalne żądanie zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych związanych z zerwaniem więzi rodzinnej między ojcem i dzieckiem, mężem i żoną.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych

w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24.k.c.)

Jak wynika z przytoczonych przepisów polskie prawo nie przewiduje zamkniętego katalogu dóbr chronionych prawnie. Jak wynika z przytoczonego orzeczenia Sądu Najwyższego za dobro osobiste uznać należy również więzi rodzinne łączące ojca z dziećmi czy żonę i męża.

Tym niemniej, aby dochodzić zadośćuczynienia za ich naruszenie, nie wystarczy samo wskazanie zdarzenia, które spowodowało to naruszenie, ale także powód musi wskazać jakie konkretnie dobra osobiste zostały naruszone. W omawianej sprawie powód wykazał, iż na skutek bezprawnego działania sprawcy szkody M. P., który był ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie ubezpieczeniowym doszło do naruszenia dóbr osobistych M., M. i M. R. (3)związanych z ich więzami rodzinnymi.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się. Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Uwzględniając kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego głównym celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych, uznaje się, że wysokość zadośćuczynienia winna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności, jak:

- rodzaj naruszonego dobra,
- rozmiar doznanej krzywdy – oceniana obiektywnie,
- intensywność naruszenia – oceniana obiektywnie,
- stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo,
- nieodwracalność skutków naruszenia,
- stopień winy sprawcy,
- sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego (por. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/2000, niepubl.; wyrok SA w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 r., II ACa 641/03, Wokanda 2004, nr 9, s. 44; wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2008 r., I ACa 1150/06, OSAW 2008, nr 4, poz. 110;- Agnieszka Rzetecka Gil - Komentarz do art. 448 k.c. Lex).

Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że M. P., który był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym powodując wypadek drogowy w wyniku którego śmierć poniósł M. R. (4) naruszył dobra osobiste związane z więziami rodzinnymi M., M. i M. R. (3). W ocenie Sądu żądane w pozwach Stowarzyszenia (...)w P. kwoty zadośćuczynienia – po 80.000 zł na rzecz M. R. (2) i M. R. (1) oraz 200.000 zł na rzecz M. R. (3)są nadmiernie wygórowane. Należy podkreślić, iż od chwili wypadku do momentu wystąpienia do Sądu z żądaniem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych upłynęło 8 lat. Okres żaloby zakończył się, co wynika z opinii biegłych psychologa i psychiatry. Nie budzi wątpliwości, iż naruszenie dobra



osobistego rodziny R. miało charakter nieodwracalny. Jednakże dzisiejsze skutki tego naruszenia nie są tak znaczne jak wskazywał pełnomocnik powódki. M. i M. R. (3) rozwijają się prawidłowo, uczą się bardzo dobrze, nie sprawiają kłopotów wychowawczych. Jak wynika z opinii biegłych dzieci zmarłego M. R. (4) odnalazły się po jego śmierci i mimo jego braku i niewątpliwej tęsknoty za ojcem prowadzą normalne życie. M. R. (1) odczuwa brak męża. Również w jej przypadku zakończył się okres żałoby. Brak jest podstaw do różnicowania w dniu dzisiejszym sytuacji M., M. i M. R. (1). W wyniku tego samego zdarzenia naruszono ich dobra osobiste w takim samym stopniu. Dzisiejsze dolegliwości związane z jego naruszeniem wiążą się z pamięcią o ojcu, koniecznością życia bez ukochanej osoby.

Warto także przypomnieć, iż zasądzone na rzecz M., M. i M. R. odszkodowania w związku ze śmiercią ich męża i ojca obejmowały wszelkie okoliczności, które wiążą się w istocie ze szkodą w znaczeniu materialnym i niematerialnym. Odszkodowania ustalone zostały na kwoty 50.000 zł i 60.000 zł. W ocenie Sądu przyznane zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego nie może przekraczać wartości przyznanych odszkodowań. Należy podkreślić, iż wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. ma charakter ocenny. W tym miejscu godzi się zauważyć, że zadośćuczynienie ma w istocie charakter jednorazowy - brak jest możliwości dochodzenia części roszczenia w późniejszym okresie, Sąd orzekający winien uwzględnić w chwili orzekania wszystkie negatywne okoliczności związanych z utratą bliskiej osoby, ujawnione w toku procesu. W ocenie Sądu zadośćuczynienie w kwotach po 20.000 zł na rzecz M., M. i M. R. spełni funkcję kompensacyjną i złagodzi doznanie krzywdy moralnej. Z utrwalonego w orzecznictwie poglądu wynika, iż zasądzone zadośćuczynienie nie może być źródłem wzbogacenia (tak m.in. SN w wyroku z 9 lutego 2000 r., IICKN 582/98). W ocenie Sądu rozpoznającego sprawę przyznanie zadośćuczynienia w wysokości żądanej przez powódkę w stosunku do każdej z uprawnionych osób prowadziłoby do jej wzbogacenia. Zaprzeczałoby to istocie zadośćuczynienia. Wysokość przyznanego zadośćuczynienia powinna opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach. Sąd orzekający powinien kierować się celami i charakterem zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron.

O odsetkach Sąd orzekł w myśl art. 481 k.c., zasądzając je od upływu 30 dni od doręczenia pozwanej żądania wypłaty zadośćuczynienia, gdyż od tej chwili stało się wymagalne (art. 817 k.c.)

M., M. i małoletnia M. R. (3) działająca przez Matkę wystąpili do (...) Towarzystwa Ubezpieczeń (...) S.A. w S. o wypłatę stosownego zadośćuczynienia w dniu 27 stycznia 2011 roku. Pismo dotarło do pozwanej 30 stycznia 2011 roku. pełnomocnik powódki domagał się zasądzenie odsetek od dnia 30 lutego 2011 roku. należy wskazać, iż miesiąc luty nie ma 30 dni (28 lub 29). W tej sytuacji termin od którego biegą odsetki rozpoczyna się 2 marca 2011 roku.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd zgodnie z powołanymi wyżej przepisami orzekł jak w sentencji orzeczenia. O kosztach orzeczono w myśl art. 100 k.p.c. Powódka była zwolniona od kosztów sądowych (art. 96 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 62 k.p.c.) i w tym zakresie kosztami postępowania Sąd obciążył Skarb Państwa. Zwolnienie od kosztów Sądowych nie zwalnia strony w razie przegrania procesu do zwrotu kosztów przeciwnikowi. Częściowe uwzględnienie roszczeń powódki uzasadniało stosunkowe rozdzielenie kosztów między stronami. Pozwana była reprezentowana przez pełnomocnika – radcę prawnego. Sąd zasądził na rzecz M. R. (1) i M. R. (2) kwoty po 20.000 zł przy dochodzonej kwocie po 80.000 zł. Osoby te uzyskały po 25% dochodzonych na ich rzecz należności. Powódka wystąpiła o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł. Sąd zasądził na jej rzecz 10% dochodzonej kwoty. Wynagrodzenie pełnomocnika radcy prawnego w sprawie M. R. (1) i M. R. (2) wynosi po 3600 zł, a w sprawie M. R. (3) 7200 zł. Uwzględniając stopień w jakim pozwana wygrała sprawę Sąd zasądził od powódki kwotę 11880 zł na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (25% z 3600 razy 2= 5400 i 10% z 7200 zł – łącznie 11880 zł).